

Brazylijski futbol znów w żałobie po katastrofie lotniczej

29 stycznia 2021

Kolejna wielka tragedia w brazylijskim futbolu. W minioną niedzielę rozbił się samolot, na pokładzie którego znajdowała się grupa piłkarzy klubu Palmas Futebol e Regatas. Nikt nie przeżył w tej katastrofie lotniczej.

Piłkarze czwartoligowego Palmas Futebol e Regatas podróżowali na mecz z Vila Nova FC w ramach rozgrywek Copa Verde. Część zawodników wraz z prezesem klubu miała dolecieć na spotkanie małym samolotem, ale ta podróż zakończyła się tragiczną w skutkach klatastrofą. Maszyna zaraz po starcie spadła na końcu pasa startowego i stanęła w płomieniach. Na pokładzie znajdowali się prezes klubu Lucas Meitas oraz czterech piłkarzy: Lucas Praxedes, Ranule, Marcus Molinari oraz Guilherme Noe. Nikt z nich nie przeżył katastrofy. Śledczy ustalają okoliczności i przyczyny tragedii.

To kolejna katastrofa lotnicza z udziałem brazylijskich piłkarzy w ostatnich latach. W 2016 roku w tragicznym wypadku zginęło 22 zawodników pierwszoligowego Chapecoense. Władze tego dotkniętego tragedią sprzed pięciu lat klubu złożyły kondolencje rodzinom ofiar niedzielnej katastrofy.

Autorstwo: JTK

Źródło: Trybuna.info